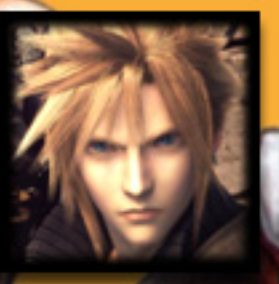
COSMOFFOLITAN

sierpień 2008
cena **59 Gil**

15 rzeczy
które on woli od Ciebie!
strzelby
statki kosmiczne
hot-dogi

Rady profesjonalistów!
fryzury ekstremalne





Co jest teraz trendy?

KALOSZE DO SUKIENKI
WAKACJE W SHUMI
NAJMODNIEJSZE IMIONA DLA DZIECI!

Ekskluzywny wywiad z Tifą Lockhart

„Oczywiście, że są prawdziwe!”

Co on ma na myśli, kiedy mówi „...whatever”?



Tylko u nas!

Najseksowniejszy zły chłopiec i jego największe sekrety

„Matka jest jedyną kobietą w moim życiu”
„To naprawdę jest peruka”
„Mój miecz to Murasame”

COSMOFOLITAN

REDAKTOR NACZELNA EMOONIA



sierpień 2008

3 IN vs OUT
co jest teraz trendy, a co nie

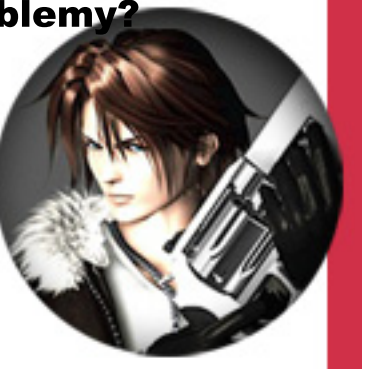


Kalosze są sexy!

4 Fryzury
ekstremalne utrwalenie – porady prawdziwych profesjonalistów

FACET

10 Co on ma na myśli, kiedy mówi „whatever”?
czy to zwiastuje problemy?



Jeszcze chwila i zobaczysz, co to znaczy Renzokuken!



o swoim biuście
o Aeris
o facetach

11 15 rzeczy które mężczyźni wolą od kobiet
sprawdź, co jest ważniejsze od Ciebie

12 „Boję się ognia”
ON odkrywa swoje sekrety!



5 „Nigdy nie dam sobie wbić miecza w plecy!”
wywiad z Tifą Lockhart

15 Horoskop
szczęśliwa gwiazda
czy Meteor + Meltdown?

IN

OUT



kalosze do sukienki

wakacje w Shumi Village



miecz typu Lwie Serce

Imiona dla dzieci:
Grendel
Red Bat
Elvoret

Triple Triad



włosy tak zdrowe,
że aż lśnią



trampki do spódnicy

wakacje w Gongaga Village

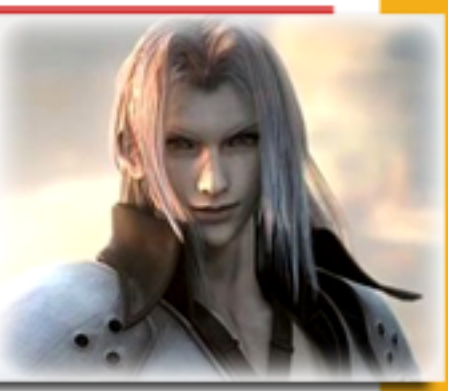
miecz typu Akwarium



Imiona dla dzieci:
Ochu
Blobra
Funguar

Tetra Master

włosy tak tłuste,
że aż stoją



Porady profesjonalistów: *fryzury ekstremalne*

FRYZURA

Zastanawiasz się, jak stworzyć fryzurę modną, ekstrawagancką i praktyczną zarazem? Jak zabezpieczyć swoje włosy, jak je ułożyć, żeby nawet w ekstremalnych warunkach wyglądały idealnie? Nieraz zachodziłaś w głowę, jak ikony najwspanialszych gier wszech czasów potrafią nieskazitelnie wyglądać zaraz po wstaniu z łóżka, w kosmosie, a nawet podczas walki z rozżarzoną kulą ognia? Teraz możesz wreszcie poznać ten sekret! Zdradzą Ci go dwaj profesjonalni styliści, którzy ze swoich włosów uczynili dzieła sztuki i swoje znaki rozpoznawcze.

Cloud Strife



1. Przygotuj drążek i zawieś go pod sufitem, ewentualnie postaraj się o drzewo z mocną poziomą gałęzią.
2. Weź duże opakowanie żelu do włosów i postaw w zasięgu ręki.
3. Podwieś się na drążku lub gałęzi głową w dół, tak, by Twoje włosy swobodnie opadały w kierunku zgodnym z grawitacją.
4. Wetrzyj całe opakowanie żelu we włosy i postaraj się podzielić fryzurę na pasma różnej wielkości.
5. Wiś w tej pozycji tak długo, dopóki nie zdrętwieją Ci nogi.
6. Wstań i podejdź do lustra, żeby ocenić swoje dzieło.
7. Ewentualnie niedociągnięcia fryzury potraktuj mocnym lakierem - polecam linię „*Strife Hair*”.

Zell Dincht



Yo! Powiem Ci teraz, co zrobić, żeby mieć cool fryz. To będzie prostsze i szybsze niż poprzedni sposób.

1. Wsadź głowę pod kran.
2. Wetrzyj we włosy sporą ilość mocnego żelu - polecam linię „*Jelly-Zell*”.
3. Wpadnij na Wyspę Najbliższą Piekłu i natknij się na wkurzonego Grendela.

95% czytelniczek wybiera sposób Clouda

REKLAMA



Tifa Lockhart



Nigdy nie dam sobie wbić miecza w plecy!

Piękna. Silna. Odważna. Dla jednych ikona i ideał kobiety, dla drugich egoistka budująca swoje szczęście kosztem innych. Jaka jest naprawdę? Nam mówi to, czego nie powiedziała nikomu innemu.

Na początek pytanie, które słyszałaś już pewnie wiele razy...

Jasne. Nie kończ, wiem, o co chcesz mnie spytać. Czy one są prawdziwe?

Zgadłaś.

Wiedziałam. Tak, oczywiście, że są prawdziwe. Wbrew wszelkim domysłom, obleśnym plotkom i zazdrosnym intrygom, żaden skalpel nigdy mnie nawet nie musnął.

Zastanawiałaś się kiedyś, dlaczego tak często jesteś o to posądzana?

No własnie nie wiem! Sama chciałabym wiedzieć. To naprawdę bywa irytujące i nieprzyjemne. Wszyscy zawsze czepiają się moich piersi i pytają, czy są sztuczne. Dlaczego nikt się nie czepia warkocza Aeris ani pośladków Garnet? Atrakcyjność potrafi być brzemieniem. Kobiety ładnej, zmysłowej nikt nie traktuje poważnie. Wszystkich interesują tylko twoje cycki albo to, z którym facetem z drużyny chciałabyś się przespać.

A z którym?

Tajemnica!

Chyba wcale nie taka ścisła. Plotki na temat Twojego zainteresowania Cloudem nie cichną do dziś.

Zainteresowania? Nie wiem, czy można to tak nazwać. My po prostu jesteśmy ze sobą blisko. Rozumiemy się, mamy wspólne priorytety, wspomnienia. Jest w tym przyjaźń, jest też może coś więcej. Nie potrafię tego nazwać.

Inna plotka natomiast mówi, że jedyną niespełnioną miłością Clouda była Aeris.

Bzdura! Totalna, wyssana z palca bzdura! Aeris i Clouda nigdy nic ze sobą nie łączyło. To ona się za nim uganiała, zresztą tylko dlatego, że przypominał jej byłego faceta. To chyba nie jest fundament pod poważny związek, prawda? A to, że Cloud był nią zainteresowany, to też jest absolutna nieprawda.



„Seksownej kobiety nikt nie traktuje poważnie. A ja przecież jestem także świetnym wojownikiem”

Konflikt między Tobą a Aeris również jest źródłem wielu domysłów.

Konflikt? Nie przesadzajmy. Nie wchodzimy sobie w drogę po prostu. Odkąd Aeris umarła, pojawia się często w moich wspomnieniach. Cloud też czasem o niej myśli, ale jej nieobecność nie spędza nam snu z powiek. Przyznam, że dobrze czuję się w takim układzie, jaki jest teraz. Każdy znalazł swoje miejsce. Jest w porządku.

Płakałaś, kiedy umarła?

Nie. Ale ja teraz już w ogóle nie płaczę. To nie w moim stylu.

Jesteś silną kobietą. Albo przynajmniej sprawiasz takie wrażenie.

Przede wszystkim jestem silna fizycznie. To dla mnie bardzo ważne. W walce zdaję się zawsze tylko na siebie. W życiu zresztą również. Nigdy nie potrafiłabym zmuszać nikogo do opieki nade mną. Kobiety, które potrzebują ciągłej męskiej opieki, są według mnie słabe i niezbyt mądre.

Ale mimo wszystko dobrze byłoby mieć przy sobie mężczyznę, który jest gotów oddać za Ciebie życie, nie uważasz?

Zwykle to i tak na kobietę przypada obowiązek poświęcania się dla mężczyzny. Mało który facet zdobyłby się na taki gest. My mamy altruizm w genach, mężczyźni go nie mają.

A Cloud? Myślisz, że nie poświęciłby się dla Ciebie?

Cloud jest inny niż reszta. Będąc z nim, czuję się bardziej kobieca i ważna. Inna sprawa, że to ja jestem jemu potrzebna bardziej niż on mi. Cloud lubi, kiedy ktoś się nim opiekuje, choć nigdy się do tego nie przyzna. Dlatego tak dobrze się dogadujemy.


„Nigdy nie potrafiłabym zmuszać nikogo do opieki nade mną. Kobiety, które potrzebują ciągłej męskiej pomocy, są słabe i niezbyt mądre. Ja nigdy nie pozwoliłabym sobie wbić miecza w plecy”

Niezaprzeczalnie jesteś piękną kobietą. Jednakże w walce zachowujesz się jak prawdziwy twardziel. Skąd w ogóle w Tobie zamiłowanie do sztuk walki?

To zupełnie inna historia. To nie miało w ogóle tak wyglądać! Kiedy organizowaliśmy na początku drużynę, było wyraźnie powiedziane, że ja będę białym magiem. Ale wtedy zjawiła się Aeris i od razu wszyscy zaczęli koło niej skakać. No i kiedy zapytała tym swoim nieśmiałym głosem, czy może sobie wziąć magiczną różdżkę, nikt nie miał odwagi się jej sprzeciwić. I tak dla mnie zostały już tylko rękawice. Wygląda na to, że jestem po prostu bardziej wszechstronna... Kiedy tak teraz o tym myślę, dochodzę do wniosku, że tylko mi to wyszło na dobre. Wyćwiczyłam się, jestem silna i w walce nie ustepuję w niczym facetom. Ja bym sobie nie dała wbić miecza w plecy, nigdy.

Czym się właściwie teraz zajmujesz?

Ja zawsze jestem czymś zajęta. Mam tysiące spraw na głowie. Nie potrafię siedzieć bezczynnie. Zawsze tak było, nigdy nie byłam bierna, zawsze byłam siłą sprawczą. Pierwszy raz pracowałam jeszcze jako bardzo młoda dziewczyna. Robiłam w swoim życiu już wiele rzeczy, byłam przewodnikiem turystycznym, prowadziłam własny bar... Moje życie to ciągłe wyzwania, ale ja to uwielbiam. Nigdy nie mogłabym po prostu bezczynnie siąść i zdać się na kogoś. To absolutnie nie w moim stylu.

Przyzwyczaiłaś już ludzi do tego, że wiele można się po Tobie spodziewać. Jednakże, kiedy w sieci ukazały się Twoje rozbierane zdjęcia, było to dla niektórych szokiem. Co Tobą kierowało? Dlaczego zdobyłaś się na tak odważny krok?

Właściwie to nie wiem, o co tyle szumu. Szok? Co jest szokującego w młodej rozebranej dziewczynie? Moje ciało to naprawdę tylko jeden z wielu moich atutów. Jestem zdania, że każdy powinien korzystać z tego, co ma. Ja mam to szczęście, że nie da się mnie zaszufladkować: jestem dobrym organizatorem, świetnym wojownikiem, a przy tym nadal pozostaję po prostu piękną dziewczyną. Na tym polega mój fenomen, dlatego jestem lubiana, pożądana, a wiele kobiet chce mnie kopiować. Nie poprzestanę na tym, co już udało mi się



osiągnąć, pragnę być ikoną wszech czasów. Wierzę, że mi się uda i, że dokonam tego za życia. Mam ogromny potencjał. I nie potrzebuję umierać, żeby wszyscy mnie pamiętali.

Znasz swoją wartość, to nie ulega wątpliwości. Twoje ostatnie zdanie zabrzmiało tak, jakbyś uważała się za lepszą od Aeris.

To nie tak, chodziło mi o coś innego. Nie zrozum mnie źle, ale osobiście uważam, że Aeris nigdy nie byłaby tak uwielbiana, gdyby teraz żyła. Wokół jej osoby urosła otoczka legendy, jest traktowana jak bóstwo i ikona, mimo iż tak naprawdę - powiedzmy sobie szczerze - jedyną jej zasługą było to, że pozwoliła się zabić. Gdyby Aeris dzisiaj żyła, możliwe, że niewiele osób by o niej pamiętało. Umierając, zapewniła sobie życie wieczne we wspomnieniach wielu ludzi. Możliwe, że doskonale o tym wiedziała i tak pokierowała zdarzeniami, by stało się to, co się stało.

Bardzo odważna teoria. Nie boisz się otwarcie wyrażać swoich racji.

Po prostu głośno mówię to, co myśli wiele osób. Nie owijam w bawełnę i nikogo nie kokietuję. I dzięki temu właśnie osiągam to, czego chcę.

Wierzysz, że uda Ci się spełnić wszystkie swoje marzenia?

Oczywiście, że tak. Może mi to zabrać trochę czasu, ale w końcu postawię na swoim. ■



FACET



Co on ma na myśli, kiedy mówi „whatever”?

„Whatever”. To słowo zrujnowało już niejeden związek. Kiedy je słyszysz, nigdy nie wiesz, czego się spodziewać. Masz wrażenie, że ostatnio to jedyne, co on do Ciebie mówi? Obawiasz się, że coś się między Wami psuje? Co on może mieć na myśli?

1. „Mam w tym momencie ważniejsze sprawy niż zastanawianie się, która z Twoich sukienek jest bardziej odpowiednia na imprezę w Balamb Garden.”

2. „Mogłabyś choć na chwilę przestać gadać? Usiłuję się skupić na teście SeeD.”

3. „Pytasz, czy smakował mi obiad? Szczerze mówiąc, gorzej od Ciebie gotuje tylko Raijin.”

4. „Nawet o tym nie myśl. Boli mnie głowa.”

5. „Oczywiście, że masz za chude nogi. Ale wolałbym zjeść Blobrę w całości niż wysłuchiwać przez resztę dnia Twoich wyrzutów i pretensji. Dlatego dyplomatycznie zamilknę.”

6. „Błagam, zostaw mnie w spokoju. Po wczorajszym wieczorze z Irvinem mam takiego kaca, że wypiłbym nawet drinka z knajpy w Timber.”

7. „Nie pytaj, gdzie byłem, jeśli nie chcesz za chwilę przekonać się na własnej skórze, co oznacza Renzokuken.”

8. „Nie przepraszaj. Po prostu nigdy więcej nie dotykaj mojego gunblade'a.”

9. „Tak, obcięcie włosów było Twoim błędem życiowym.”

10. „Wyciągasz mnie na zakupy do Esthar? Kobieto, co ja Ci takiego zrobiłem?”

15 rzeczy
które mężczyźni wolą od kobiet

Wydaje Ci się, że mężczyźni mają obsesję na punkcie kobiet? Nie wszyscy! Przeczytaj zwierzenia pytanych przez nas mężczyzn, a dowiesz się, co Twój facet może woleć od Ciebie. Możesz się naprawdę zdziwić!



1. „Jedyną kobietą w moim życiu jest moja matka. Poza nią istnieję tylko ja i mój sławny długi miecz."

2. „Kobiety mnie w ogóle nie kręcą. Zdecydowanie bardziej od nich wolę moją bogatą kolekcję bielizny. Stringi w kolorze lila to mój największy fetysz."

3. „Oh man! Jak to co?! Jasne, że hot-dogi!"

4. „Kobiety? Nigdy nie miałem do nich szczęścia. W moim życiu nie ma miejsca na miłość, ja żyję tylko po to, aby pokutować za swoje błędy. Jedyna rzecz, która mnie nie opuszcza, to koszmary."

5. „Samoloty! Rakiety! Statki powietrzne! Daj mi spokój z $%&#@ kobietami, mnie interesują tylko rzeczy najwyższych lotów!"

6. „Zwykłe kobiety są dla mnie nudne. Moim największym marzeniem jest zostać rycerzem czarownicy, najlepiej bardzo mrocznej i sporo starszej. Dla takiej kobiety zrobię wszystko."

7. „Ja lubię kobiety, zwłaszcza te ze zgrabnym tyłkiem. Nie wiem, co może być od nich fajniejszego... no, czasem fajnie jest też coś zwinąć ze sklepu w Lindblum."

8. „ŻA-DNYCH KO-BIET! Bujurururu! PIE-NIĄ-DZE! I O-GRÓD! MÓJ O-GRÓD!"

9. „Niestety, jestem zbyt nieśmiały, żeby rozmawiać z kobietami. Dlatego wolę wieczorne wypady z kumplami do pubu, pisanie do czasopism i podróżowanie. Gdybym tylko nie mylił zawsze map, już dawno zwiedziłbym świat kilkakrotnie."

10. „Nie mam zbyt wiele czasu dla kobiet. Przez większość życia pilnuję mojego najlepszego przyjaciela, żeby nie nie mylił map, nie zapominał, gdzie jest i nie robił innych głupstw."

11. „Poza kobietami interesują mnie tylko... inne kobiety. Jedynym wyjątkiem są strzelby. A tak przy okazji, co robisz dziś wieczorem?"

12. „Szczerze mówiąc, bardziej od kobiet interesuje mnie to, jak mocno sterczą mi włosy."

13. „Mogę zapomnieć nawet własne imię, jeśli dasz mi Orzech Kupo! Jestem kupo na orzechy!"

14. „Książki z serii Przygody Pupuruna. W bibliotece Ogrodu Balamb była cała seria, ale jakiś kretyn przetrzymuje ostatnią część, ya know?"

15. „...whatever."

„Boję się ognia...”

Facet miesiąca!



Mroczny. Charyzmatyczny. Wspaniały. Na spotkanie z nim idę z walącym sercem i paralizatorem w torebce. To szaleństwo, ale jeśli mam umrzeć, to niech to będzie On. Tylko mnie pokazał swoje prawdziwe oblicze. 100% Sephiroth.

Przepraszam, pozwól mi się upewnić... to rzeczywiście Ty? Prawdziwy Sephiroth?

We własnej osobie.

Wybacz, że pytam, ale ciężko mi w to uwierzyć. Tyle o Tobie słyszałam...

Pewnie same interesujące rzeczy. Daj mi zgadnąć: jestem bardziej zły niż dozorca o poranku, bardziej mroczny niż espresso w komórce na węgiel i bardziej diabelski niż sam pan D.

Mówi się wręcz, że jesteś kwintesencją zła.

Tak, wiem. Do tego ta moja powierzchowność... czarny płaszcz, miecz, długie włosy... bardzo łatwo mnie zaszufladkować jako antybohatera.

Przepraszam, ale nie do końca rozumiem. Jest Ci z tym źle?

Skądże, przyzwyczaiłem się już. Cena sławy. Czasami tylko czuję smutek z tego powodu. Nikt nie traktuje mnie jak zwykłego człowieka. Ludzie czują przede mną strach, respekt, może nawet pewien szacunek. Ale nikt nie chce ze mną rozmawiać, nikt nie proponuje mi wspólnego spaceru czy choćby wypadu na wyścigi Chocobo. Kiedy idę ulicą, ludzie przechodzą na drugą stronę. To smutne. A ja przecież też jestem człowiekiem, też mam swoje problemy, słabości, pasje.

Naprawdę? W takim razie skąd ta cała czarna aureola plotek wokół Ciebie?

To nie moja wina. Choć przyznam, że byłem trochę naiwny. Dałem się wciągnąć w wiele wydarzeń nie ze swojej winy. Kiedyś przecież tak nie było, byłem zwykłym żołnierzem, miałem rodzinę i przyjaciół. Wszystko było w porządku, dopóki nie zjawił się Nomura. Potrzebował czarnego charakteru i zaczął knuć swoje intrygi. Nagadał mi różnych głupot, a ja mu uwierzyłem i zrobiłem małą rozróbę. I tak się zaczęło. Od tej pory nie mam już życia, wszyscy oczekują ode mnie, że będę zły, mroczny i co chwilę będę rzucał meteorytami w ludzi.

Czyli sławny Meteor to także nie był Twój pomysł?

A skądże. To też wymyślił Nomura. Mnie by coś takiego w życiu do głowy nie przyszło, ja jestem wrażliwym, uduchowionym człowiekiem, ekologiem, kochającym swoją planetę i głęboko zasmuconym jej losem. Jestem bohaterem tragicznym, ofiarą, nie katem. A przede wszystkim jestem marionetką w rękach tego człowieka. Nie mogę już się mu sprzeciwić, muszę wykonywać jego polecenia, bo

mnie wyrzuci z roboty, a z takimi referencjami kto mnie przyjmie? Nawet meliniarze i złomiarze z Midgar się mnie boją.

A nie próbowałeś nigdy choć trochę ocieplić swojego wizerunku?

Ileż razy! Wielokrotnie prosiłem, wręcz błagałem Nomurę, żeby wprowadził choć trochę zmian do mojego scenariusza. Niech już będę zły, ale niech przynajmniej będzie mi wolno czasem zapłakać, zamyślić się, choćby dać się przyłapać na wycieczce do muzeum. Wiesz, tak naprawdę moją pasją jest sztuka. Malarstwo, rzeźba, nawet te okropne współczesne instalacje. Znajduję ogromną przyjemność w spacerowaniu po tych milczących pomieszczeniach i pieszczeniu wzrokiem dzieł ludzkiego kunsztu.

Przyznam, że taki obraz Twojej osoby brzmi bardzo przekonująco, ale trochę się kłóci z Masamune w Twojej dłoni.

To Murasame.

Murasame?!

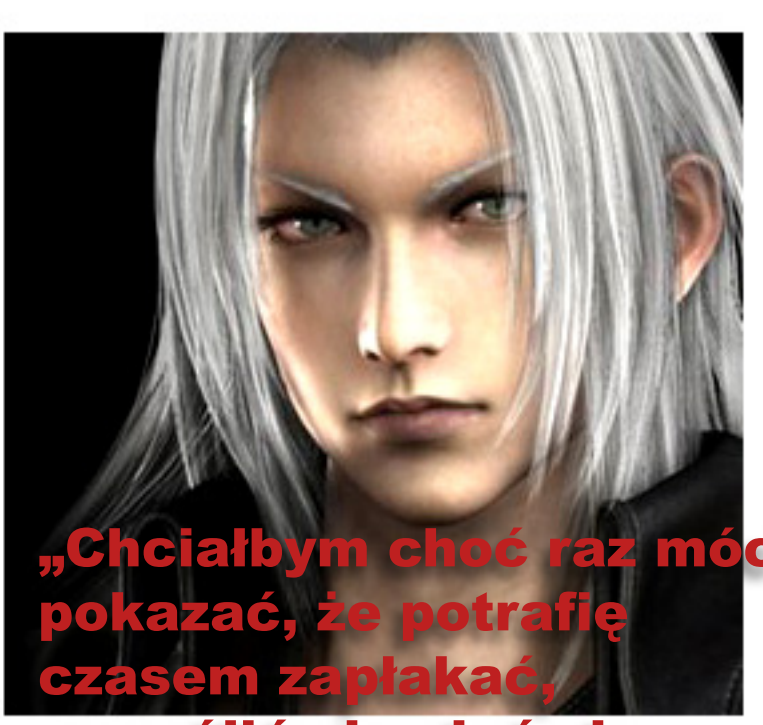
Tak, dokładnie. To też jeden z tych sekretów, których nie powinienem zdradzać. Masamune był moim wyposażeniem początkowym, ale wymieniłem go w tajemnicy bardzo szybko. Murasame jest lepszy z dwóch względów: po pierwsze jest o wiele lżejszy, co ma spore znaczenie, jeżeli cały czas musisz nosić dwumetrowy kawał żelastwa. A po drugie, Murasame jest bezpieczniejszy. Możesz nim spokojnie podrapać się po plecach bez ryzyka, że przebijesz sobie płuco. No i zabijanie nim jest o wiele bardziej efektowne, mniej bólu, a więcej krwi. To taki ukłon w stronę moich przeciwników, żeby przydać nastrojowości ich ostatnim chwilom.

Teraz brzmisz jak prawdziwy villain, aż mi ciarki po plecach przechodzą.

Dziękuję. Taka moja praca.

Do tego te Twoje włosy... Wyglądasz w nich naprawdę demonicznie.

To peruka.



„Chciałbym choć raz móc pokazać, że potrafię czasem zapłakać, zamyślić się, dać się przyłapać na wycieczce do muzeum”

Peruka?! Teraz to już naprawdę sobie ze mnie żartujesz.

Ależ skąd, mówię prawdę. To jest peruka. Nawiasem mówiąc, okrutnie niewygodna. Jeśli nie masz nic przeciwko, to wolałbym ją teraz już zdjąć.

Oczywiście, nie śmiem się sprzeciwiać. Choć trzeba przyznać, że dodaje Ci uroku. Ale nawet bez niej wyglądasz oszałamiająco.

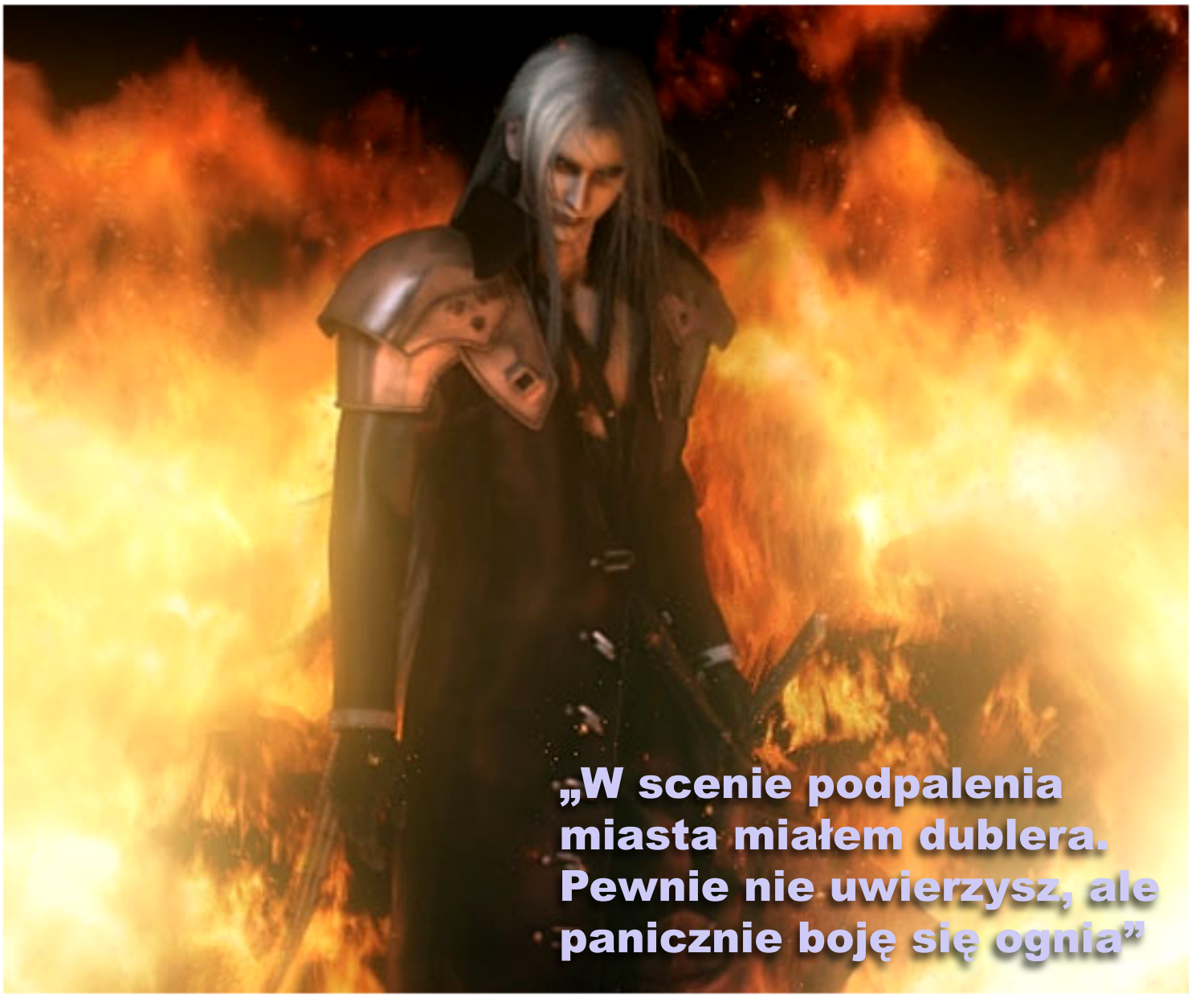
Wiem, wiem. Wiele razy słyszałem, że kobiety uważają mnie za atrakcyjnego.

Mało powiedziane. Zostałeś wybrany najseksowniejszym mężczyzną magazynu *„Glanour”*. **Zdeklasowałeś nawet takie sławy jak Darth Vader czy Axel Rose. Twój urok jest nie do odparcia.**

Zdaję sobie z tego sprawę. Ale nigdy nie wykorzystuję tego w żaden sposób. W moim życiu jest tylko jedna kobieta.

Naprawdę? Kto?

Moja matka.



Masz na myśli Lucrecię?

Kto to jest Lucrecia? Mówiłem o Jenovie. To jest moja matka. Jest całym moim życiem. Nie mam ojca, braci, przyjaciół. Jesteśmy tylko my dwoje. Nigdy jej nie opuszczę.

I nigdy nie marzyłeś o prawdziwej miłości?

Nie wierzę w miłość. Moje życie jest moim wyrokiem, codziennie jestem składany na ołtarzu samotności. Moje dni to ciemne pasma przeplatane z jeszcze ciemniejszymi. Moje noce są puste i bezsenne, moja dusza jest przeklęta. Moja miłość też byłaby przekleństwem.
Dlaczego tak na mnie patrzysz?

Wybacz, po prostu nie mogę przestać. Jest w Tobie coś fascynującego. Chyba przez Ciebie dziś nie zasnę.

Nie warto, uwierz mi. Naprawdę jestem inny niż ci się wydaje. Jeszcze mi nie wierzysz? To co powiesz na to, że w rzeczywistości panicznie boję się ognia?

Jak to możliwe? A co ze słynną sceną podpalenia Nibelheim?!

A cóż to za problem w dzisiejszych czasach? Żaden. Ja naprawdę boję się ognia. W tej scenie miałem dublera. Naprawdę się nie zorientowałaś? Szczerze mówiąc, to był jeden jedyny raz, kiedy pokłóciłem się z Nomurą. Widziałaś, jaką twarz ma ten facet? Czy ja naprawdę wyglądam jak kostucha z żabimi ustami? ■



Horoskop

z gwiazd czyta Cait Sith

sierpień 2008



Miłość: Chłodno jak w górach Trabii.
Zdrowie: Doktor Odine nie jest najlepszą wyrocznią w kwestii farmacji.
Pieniądze: Za dużo wydajesz na gry!



Miłość: Ileż można wzdychać do trupa? Daj sobie spokój.
Zdrowie: Ubieraj się ciepło – grasuje Shiva.
Pieniądze: Przestań żerować na mamie i weź się w końcu do jakiejś porządnej roboty.



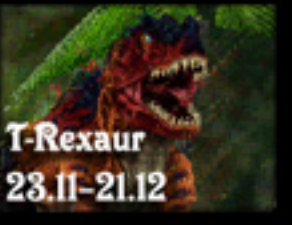
Miłość: Czeka Cię wyjątkowa randka w Gold Saucer.
Zdrowie: W tak krótkiej sukience bardzo łatwo o katar.
Pieniądze: Uważaj na złodzieja z ogonem!



Miłość: Owszem, ona jest niezła, ale nie boisz się dostać z bicza?
Zdrowie: Zrób zapasy w aptece – wkrótce deficyt na Potiony.
Pieniądze: Na barze bez piwa wiele nie zarobisz.



Miłość: Nie daj się skusić podrywaczowi w płaszczu.
Zdrowie: To palenie w końcu Cię zabije!
Pieniądze: Przyznaj szczerze: ile wydajesz na żel do włosów?



Miłość: Ona ma tylko 17 lat! Wiesz, że to nielegalne?
Zdrowie: Wyświadcz sobie przysługę i nie łów więcej ryb.
Pieniądze: Naprawdę możesz się obejść bez tej willi.



Miłość: Dorośnij wreszcie - poza Twoją matką też są kobiety!
Zdrowie: Taka dawka hot-dogów zaszkodzi w końcu każdemu.
Pieniądze: Podkradasz kasę staruszkom? Nieładnie...



Miłość: Przestań wreszcie o niej myśleć, bo znów oblejesz egzamin.
Zdrowie: Z takimi mięśniami nie masz co porywać się na Weapona.
Pieniądze: Kup sobie wreszcie porządną suknię balową. Stać Cię!



Miłość: Odpuść sobie wreszcie te czarownice, bo to już się robi nudne.
Zdrowie: Rewelacyjne dzięki ćwiczeniom w Training Center.
Pieniądze: 2000 Gil za starą strzelbę? Oszalałeś?



Miłość: Zabierz ją wreszcie gdzieś indziej niż na Battle Square!
Zdrowie: W nieogrzewanym zamku łatwo o zapalenie płuc.
Pieniądze: Oszczędzaj – ceny amunicji idą w górę.



Miłość: Podryw na bliznę na czole to obciach. Wysil się na coś lepszego!
Zdrowie: A wiedziałaś, że Materia może powodować bezpłodność?
Pieniądze: Oszczędzaj – czeka Cię remont statku.



Miłość: Nadal wierzysz, że one są prawdziwe? Naiwniak!
Zdrowie: Znowu schudłeś i musisz teraz nosić dwa paski.
Pieniądze: Znowu kradniesz? Miecz można normalnie kupić w sklepie!



...spoko, masz drugie.



Druga para gratis.

Strange Vision express

Realizujemy zniżki dla studentów, emerytów i nałogowych graczy.